

Szczepionka na COVID-19 ma usunąć gen wiary w Boga...

31 stycznia 2021

Benjamin Fulford to człowiek, który mówi, że wie bardzo wiele, ale nie wiadomo ile z tego „wiele” należy traktować poważnie. Jego ostatni wpis jest jednak dosyć ciekawy...

Fulford powołując się na swoich tajnych informatorów informuje, że wstrzykiwane obecnie ludziom szczepionki na COVID-19 wykorzystują technologię edycji genów CRISPR/Cas9, aby zmienić ludzkie DNA oraz strukturę mózgu.

□

Cel? Usunięcie genów związanych z wiarą religijną i dodanie genów w celu zwiększenia produkcji dopaminy.

Skutek? To uczyni ludzi biernymi i szczęśliwymi, bez względu na to, co ich rząd im zrobi.

Gen o nazwie VMAT2 jest związany z wiarą w mistykę i religię. Ponoć, jeśli usunie się ten gen, wyeliminowany zostanie z ludzkich zachowań fundamentalistyczny fanatyzm.

Efekt uboczny? Wszelkie inne doświadczenia religijne i wiara w Boga również zostaną wyeliminowane.

□

Dzięki tej szczepionce ludzie mają być szczęśliwi przez cały czas, ponieważ produkcja dopaminy w ich mózgach zostanie zwiększona. To powstrzyma ich przed przemocą i sprawi, że staną się bezbronni.

Plan Wielkiego Resetu zakłada, że będziemy szczęśliwi nie mając niczego na własność. Czy szczepionka ma w tym pomóc? Czy chcą nas zmienić w szczęśliwe, ale duchowo puste owieczki,

które zostały genetycznie zaprogramowane, aby być posłuszne bez względu na wszystko?

Czy na tym ma polegać koniec religii? Wierzyć? Nie wierzyć?

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło oryginalne: Meditation539.com

Źródło polskie: ZmianyNaZiemi.pl